dr hab. Violetta Jaros, prof. UJD
Instytut Językoznawstwa
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Wojciecha Żęgoty pt. „Polski socjolekt piłkarski – analiza socjolingwistyczna”

Rozprawa doktorska mgr. Wojciecha Żęgoty pt. *Polski socjolekt piłkarski – analiza socjolingwistyczna*, przygotowana pod kierunkiem prof. dr hab. Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, wpisuje się w nurt współczesnych badań socjolingwistycznych poświęconych środowiskowemu zróżnicowaniu polszczyzny.

Praca liczy 294 strony i obejmuje osiem rozdziałów problemowych, poprzedzonych obszernym wstępem i zwieńczonych zakończeniem, wykazem słownictwa socjolektalnego oraz bibliografią. Już sam układ rozprawy wskazuje na dużą świadomość metodologiczną Autora oraz konsekwencję w realizowaniu przyjętych założeń badawczych.

Tematyka rozprawy jest interesująca, aktualna i ważna poznawczo. Piłka nożna bowiem pozostaje najpopularniejszą dyscypliną sportową w Polsce i jednym z najbardziej wpływowych fenomenów kulturowych współczesności. Mimo ogromnego znaczenia społecznego futbolu język środowiska piłkarskiego stosunkowo rzadko stawał się przedmiotem pogłębionych analiz naukowych. Autor słusznie zauważa tę lukę badawczą i podejmuje próbę jej wypełnienia.

Cel pracy, materiał badawczy

Podstawowym celem rozprawy jest szczegółowa socjolingwistyczna analiza polskiego socjolektu piłkarskiego jako odmiany języka funkcjonującej w obrębie określonej wspólnoty społecznej. Pan Magister wyraźnie definiuje zarówno przedmiot badań, jak i przyjętą perspektywę metodologiczną.

Na szczególne uznanie zasługuje szerokie rozumienie środowiska piłkarskiego. Autor nie ogranicza analizy wyłącznie do języka zawodników, lecz traktuje futbol jako rozbudowaną

wspólnotę komunikacyjną obejmującą także trenerów, sędziów, dziennikarzy, działaczy, agentów, skautów i – częściowo – kibiców. Takie ujęcie pozwala uchwycić wielowymiarowość badanego zjawiska oraz pokazać wewnętrzne zróżnicowanie socjolektu.

Pan Wojciech Żęgota bardzo trafnie uzasadnia wybór tematu. Wskazuje, że futbol stanowi dziś nie tylko dyscyplinę sportową, lecz również zjawisko społeczne, kulturowe i ekonomiczne, generujące własne formy komunikacji oraz swoisty obraz świata. Szczególnie interesujące są fragmenty wstępu, w których pokazuje rolę współczesnych mediów, kanałów społecznościowych i materiałów typu backstage w popularyzowaniu języka środowiska piłkarskiego.

Materiał badawczy należy uznać za bogaty i różnorodny. Aby go zebrać, Pan Magister wykorzystał: obserwację uczestniczącą, własne doświadczenia zawodnicze i trenerskie, autentyczne rozmowy środowiskowe, materiały audiowizualne, vlogi na kanale *Łączy nas piłka* i seriale dokumentalne produkowane przez stację Canal+ (*Sędziowie*, *Piłkarze na podsłuchu*, *Trenerzy*), źródła internetowe, publikacje prasowe i książkowe (M. Rosłoń, *Mowa trawa. Słownik piłkarskiej polszczyzny*, Wrocław 2011 oraz *Mowa trawa 2:0. Słownik piłkarskiej polszczyzny*, Warszawa 2021).

Istotnym walorem pracy jest autentyczność zgromadzonego materiału. Autor od wielu lat funkcjonuje w środowisku piłkarskim jako zawodnik i trener, dzięki czemu miał możliwość prowadzenia długotrwałej obserwacji uczestniczącej. Z jednej strony daje to dostęp do trudno uchwytnych sytuacji komunikacyjnych, z drugiej zaś pozwala analizować język używany w naturalnych warunkach komunikacyjnych. W recenzowanej rozprawie ten aspekt został wykorzystany bardzo umiejętnie.

Na podkreślenie zasługuje także liczebność korpusu badawczego. Pan Wojciech Żęgota zgromadził około pięciuset jednostek leksykalnych, co stanowi reprezentatywną podstawę dla badań socjolingwistycznych. Warto również docenić fakt, że świadomie konfrontował własny materiał z innymi źródłami, dążąc do uniknięcia subiektywizmu i zwiększenia rzetelności analiz. Świadczy to o dojrzałości metodologicznej i krytycznym podejściu do własnych badań.

Struktura rozprawy, warsztat naukowy – metodologia

Rozprawa została skonstruowana w sposób logiczny, przejrzysty i spójny. Układ kolejnych rozdziałów odpowiada przyjętemu modelowi metodologicznemu i prowadzi czytelnika od zagadnień teoretycznych ku coraz bardziej szczegółowym analizom materiału językowego.

Rozdział pierwszy poświęcony został stanowi badań i rozważaniom teoretycznym. Autor prezentuje najważniejsze ustalenia dotyczące socjolektów, omawia definicje pojęcia „socjolekt", odnosi się do problemów terminologicznych i polskich badań socjolingwistycznych.

Rozdział drugi ma charakter socjologiczno-komunikacyjny i przedstawia środowisko piłkarskie jako wspólnotę komunikatywną. Kolejne trzy rozdziały poświęcone są poszczególnym odmianom socjolektu: językowi piłkarzy, trenerów oraz sędziów. Następne części rozprawy dotyczą językowego obrazu świata, systemu wartości oraz formalnej analizy leksyki.

Metodologia badań została oparta przede wszystkim na ustaleniach Tomasza Piekota oraz Stanisława Grabiasa. Autor świadomie wpisuje się w polską tradycję badań socjolingwistycznych i konsekwentnie wykorzystuje wypracowane wcześniej narzędzia analityczne.

Za jedną z największych zalet pracy należy uznać interdyscyplinarność. Autor łączy perspektywę językoznawczą z refleksją socjologiczną, kulturoznawczą i komunikacyjną. Dzięki temu socjolekt piłkarski nie jest traktowany jedynie jako zbiór osobliwych wyrażeń środowiskowych, lecz jako nośnik określonego systemu wartości, relacji społecznych i sposobu postrzegania świata.

Pan Wojciech Żęgota sprawnie posługuje się aparatem terminologicznym. Widoczna jest bardzo dobra znajomość literatury przedmiotu oraz umiejętność prowadzenia dyskusji naukowej. Na uwagę zasługuje szczególnie umiejętne osadzanie własnych analiz w kontekście wcześniejszych badań.

Pewne zastrzeżenia można mieć do braku wyodrębnionego rozdziału metodologicznego. Autor świadomie rezygnuje z takiego rozwiązania, rozpraszając uwagi metodologiczne w całej pracy. Zabieg ten zwiększa płynność narracji, momentami jednak utrudnia szybkie uchwycenie całościowego modelu badawczego.

Merytoryczna ocena treści poszczególnych rozdziałów

Rozdział pierwszy (s. 13–42) zawiera uporządkowane i kompetentne omówienie dotychczasowego stanu badań nad socjolektami sportowymi i socjolektem piłkarskim na mapie środowiskowych odmian polszczyzny. Autor przywołuje najważniejsze publikacje dotyczące języka sportu, zwłaszcza prace Jana Ożdżyńskiego i Dariusza Farona. Trafnie identyfikuje lukę

badawczą oraz uzasadnia potrzebę podjęcia nowych badań nad współczesnym językiem środowiska piłkarskiego.

Rozdział drugi (s. 43–108) należy uznać za jedną z najciekawszych części pracy. Autor analizuje środowisko piłkarskie jako wspólnotę komunikacyjną, pokazując jego strukturę, relacje społeczne i mechanizmy funkcjonowania. Autor przekonująco pokazuje wewnętrzne zróżnicowanie badanego środowiska oraz relacje zachodzące pomiędzy jego uczestnikami.

Szczególnie interesujące są rozważania dotyczące: relacji między zawodnikami i trenerami, statusu dziennikarzy sportowych, pozycji sędziów, problemu przynależności kibiców do środowiska piłkarskiego. Autor przekonująco pokazuje, że środowisko piłkarskie nie jest jednorodne i że jego wewnętrzne zróżnicowanie wpływa również na strukturę socjolektu.

Rozdział trzeci (s. 109–169) poświęcony piłkarzom stanowi centralną część rozprawy. Szczególnie wartościowe są analizy języka szatni piłkarskiej, humoru środowiskowego oraz codziennych sytuacji komunikacyjnych. Autor trafnie interpretuje funkcje języka środowiskowego: integracyjną, ekspresywną, wartościującą, identyfikacyjną. Bogactwo przykładów sprawia, że analiza ma charakter żywy i przekonujący. Jednocześnie Pan Magister unika prostego katalogowania leksyki, starając się ukazać mechanizmy funkcjonowania socjolektu.

Rozdziały czwarty (s. 170–190) i piąty (s. 191–204) dotyczą analizy języka trenerów i sędziów, pokazują dużą świadomość wewnętrznego zróżnicowania badanego socjolektu. Autor słusznie wyróżnia profesjolekt trenerski oraz profesjolekt sędziowski jako odmiany pełniące odmienne funkcje komunikacyjne. Interesujące są zwłaszcza obserwacje dotyczące profesjonalizacji języka trenerów oraz wpływu terminologii międzynarodowej na współczesny język futbolu.

Rozdziały szósty (s. 205–214) i siódmy (s. 215–235) poświęcone językowemu obrazowi świata i wartościowaniu należą do najbardziej dojrzałych interpretacyjnie części rozprawy. Autor pokazuje, że socjolekt piłkarski: odzwierciedla określony system wartości, utrwala hierarchie środowiskowe, definiuje wzorce zachowań, tworzy własne sposoby konceptualizacji rzeczywistości. Na uznanie zasługują analizy mechanizmów wartościowania oraz sposobów budowania obrazu „idealnego piłkarza”.

Ostatni – ósmy (s. 236–264) – rozdział poświęcony analizie formalnej leksyki socjolektalnej stanowi wartościowe podsumowanie badań językoznawczych. Autor omawia neologizmy, zapożyczenia, neosemantyzmy i związki frazeologiczne, wskazując mechanizmy rozwoju słownictwa środowiskowego. Ta część rozprawy ma dużą wartość dokumentacyjną i systematyzującą. Szczególnie cenne są obserwacje dotyczące wpływu języka angielskiego na współczesny socjolekt piłkarski.

W niektórych partiach pracy można dostrzec tendencję do nadmiernej deskryptywności kosztem syntetycznych uogólnień. Momentami Autor bardziej kataloguje materiał niż go interpretuje. Nie wpływa to jednak zasadniczo na wysoką wartość merytoryczną rozprawy.

Język i styl rozprawy

Rozprawa została napisana językiem poprawnym, komunikatywnym i stylistycznie sprawnym, choć nie jest wolna od pewnych usterek – głównie edytorskich: m.in.:

Dodatkowo, komplet kibiców, czyli bisko sześćdziesiąt tysięcy osób […] [s. 4]; Serial składający się [**z**] ośmiu kilkudziesięciominutowych odcinków […] [s. 55]; W jego skład wchodzi słownictwo związane [**z**] obszarami działalności trenerów[…] [s. 59]; Powyższy wpis opublikowany został kilkadziesiąt minut **przez** rozpoczęciem meczu Ekstraklasy,[…] [s.79]; Dziennikarze i kibice w czasie rzeczywistym odnoszą się sytuacji wzbudzających kontrowersje. [s. 82]; Magiera w rozmowie [**z**] Tomaszem **Ćwiąkała** opowiedział o przyczynach swojego zwolnienia z klubu:[…] [s. 82]; Dzięki zaplanowanej strategii transferowej, skautom, ich obserwacjom i raportom, **klubą** mogą ograniczać to ryzyko. [s. 99]; Mimo to, środki pirotechniczne nadal regularnie pojawiają się na polskich stadionach, a z związku z zadymieniem ograniczającym widoczność, które powstaje po ich użyciu, mecze są przerywane na kilka (czasem nawet kilkanaście minut). [s. 102]; Kapitana drużyny mogą wybrać także sami **je** członkowie. [s.116–117]; W mediach dyskusja toczy się gł**o**wnie wokół transferów (dokonanych oraz tych potencjalnych). [s. 117]; […] bądź prowokowanie przeciwnika, czyli [**tak**] zwany trash talk. [s. 123]; Przypomnijmy także słowa **Mateusz** Borka: […] [s. 143]; Odwołując się [**do**] klasyfikacji zaproponowanej przez Tomasza Piekota […] [s. 144]; […] w fazie obrony kluczowe jest zabezpieczenie przestrzeni bezpośrednio przez [**przed**] bramką, ponieważ to z niej pada najwięcej goli. [s. 151]; Gracz, który przewrócił się w trakcie prowadzenia piłki, musi liczyć się [**z**] tym, że partnerzy powiedzą, że *przewrócił się na chlebie*. [s. 165]; Szkoleniowcy mogą zaordynować graczom r**o**żne formy ćwiczeń, […] [s. 182]; Nazwisko byłego reprezentanta Polski było dla niemieckich kibiców zbyt trudne **to** [do] rozszyfrowania […] [s. 188]; Sędziowie decydują [**się**] jednak w takich sytuacjach „odgwizdać" przewinienie, by nie eskalować konfliktu. [s. 201]; Tych i podobnych określeń używają nie tylko piłkarze, ale także sędziowie. Posługują się nim[**i**] w rozmowach pomiędzy sobą, ale również, gdy komunikują się z zawodnikami podczas meczu. [s. 201]; Przypomnijmy, trzonem każdego socjolektu są jednak konkretne leksemy tworzące repertuar jednostek leksykalnych związany[**ch**] z działalnością danej grupy społecznej. [s. 206]; Piłkarz[**e**] może być drewniany, elektryczny, a piłka może mu przeszkadzać. [s. 216]; Na szczycie hierarchii znajduje się starszyzna, a [**na**] jej dnie młodzi, młodzieżowcy, juniorzy. [s. 218]; Aby rozluźnić mię**s**nie i przygotować je do kolejnych wyzwań, […] [221]; Gra z pominięciem drugiej linii, gra dłuższym

podaniem do skrzydłowego, którego zadaniem jest [**d**]ośrodkowanie piłki w pole karne, nazywa[**na**] jest czasem w Polsce kalką angielskiego zwrotu […] [s. 228]; Z kolei tytuł profesora jest w społeczeństwie powszechnie konotowany z ogromną wiedzą i doświadczeniem, dlatego w [**ten**] sposób nazywa się zawodników obdarzonych boiskową mądrością i bardzo dużymi umiejętnościami. [s. 244]; Wspomniany wcześniej leksem *dziadek* służy [~~się~~] tylko do nazywania doświadczonych graczy. [s. 244]; Powie raczej, że w obron[**y**] [ie] były *dziury*, że np. pomiędzy pomocnikami a obrońcami był *lej po bombie*. [s. 263];

mniej licznych – interpunkcyjnych, m.in.:

[…] granica pomiędzy zawodowym, a amatorskim uprawianiem sportu jest bardzo płynna i trudna do jednoznacznego wytyczenia. [s. 52]; Gdy trener nie osiąga zakładanych przez klub wyników lub przegra kilka spotkań z rzędu[**,**] zazwyczaj zostaje zwolniony przez prezesa klubu. [s. 58]; Owa wizja, czy też pomysł, strategia są niezmienne od kilku lat. Od kilku lat zespół Rakowa gra w […] [s. 85]; W taki sposób uprzejmości po meczu wymieniali ze sobą szkoleniowiec Puszczy Niepołomice, Tomasz Tułacz[**,**] oraz trener Jagiellonii Białystok, Adrian Siemieniec. [s. 173]; Trudno wyznaczyć jednoznaczną granicę pomiędzy profesjolektem trenerskim[,] a potocznymi odpowiednikami specjalistycznych terminów. [s. 184]; […] na mapie słownictwa socjolektu piłkarskiego sytuują się pomiędzy odmianą graczy (potoczny odpowiednik fachowego terminu)[**,**] a słownictwem neutralnym. [s. 189]; Najlepsze drużyny celowo wyciągają rywali z pewnych stref[**,**] po to, by wykorzystać tę przestrzeń w fazie atakowania. [s. 262];

fleksyjnych, m.in.:

czyli Argentyńczykiem Lionelem **Messi**… [s. 48]; Dowodzi to ogromnemu zainteresowaniu drużyną narodową i osobą selekcjonera w mediach. [s. 56]; Niezależnie od tego, zmiany zachodzące we wspólnocie komunikatywnej będą miały prawdopodobnie przełożenie na słownictwo stosowane przez **tą** zbiorowość. [s. 61]; […] w czasie jednego z wywiadów w taki sposób mówił o Lionelu **Messi**, […] [s.74];

składniowych, m.in.:

Niektórych dziennikarzy można określić mianem influencera, wykorzystując niezwykle modne w ostatnim czasie słowo. [s. 81]; Zawodnicy na murawie niejednokrotnie **próbują wpływać** na decyzje sędziów, **wywrzeć** na nich presję. [s. 91]; Jeżeli dana agencja menedżerska zrzesza liczne grono profesjonalnych graczy, to młodzi zawodnicy chętniej będą się z nią związać, ponieważ będą liczyć na podobną karierę. [s. 97]; Stworzył bliskie, koleżeńskie relacje z zawodnikami, daleko wykraczające jedynie poza stosunki czysto zawodowe. [s. 132] – szyk; […] (a także **relacjom** w niej **występujących**) […] [s.144]; Stąd też skupię się głównie na leksemach wyekscerpowanych z socjolektalnych wypowiedzi graczy, **lecz** [?] pokuszę się również o pewne wnioski ogólniejsze, do których będę odnosił się przy okazji opisywania podgrup trenerów czy sędziów. [s. 144]; Z umiejętnościami piłkarskimi wiąże się inny przedmiot podlegający aksjologizacji w środowisku, **czyli** [a mianowicie] doświadczenie. [s. 216]

czy stylistycznych, polegających głównie na powtarzaniu w bliskiej odległości leksemów opartych na tym samym rdzeniu:

Kolejnym etapem jest kurs UEFA B, który kończy się uzyskaniem licencji UEFA B, która umożliwia pracę z młodzieżą oraz drużynami seniorskimi grającymi w lidze okręgowej (nadal poziom amatorski). [s. 54]; […] w

artykule Trenerska odmiana socjolektu piłkarskiego, w którym analizowałem odmianę socjolektu realizowaną przez szkoleniowców, stwierdzam (m.in. na podstawie twierdzeń Jarosz), […] [60]; Oznacza to, że dla części kibiców czy innych osób związanych z piłką nożną ważniejsza stają się renoma danego dziennikarza, jego imię i nazwisko, jego osoba niż medium, w którym dany dziennikarz pracuje. [s. 68]; Owa wizja, czy też pomysł, strategia są niezmienne od kilku lat. Od kilku lat zespół Rakowa gra w […] [s. 85]; Poniżej chciałbym omawiane środowisko opisać bardziej szczegółowo, ze szczególnym uwzględnieniem socjolektu piłkarzy. [s. 110]; Zawodnicy w czasie rywalizacji na murawie tworzą specyficzną relację z innymi graczami. Następuje wtedy niejako zniesienie powszechnie uznawanych w społeczeństwie zasad dotyczących zachowań w relacjach interpersonalnych. [s. 122]; W środowisku piłkarskim panuje powszechne przekonanie, że w czasie gry można pozwolić sobie na pewne zachowania, np. stosowanie wyzwisk czy wulgaryzmów, ponieważ ogromną rolę na boisku odgrywają emocje, które niejako zaburzają racjonalne postrzeganie pewnych zdarzeń. [s. 124]; Zwrócę uwagę na źródła leksyki socjolektalnej, a neologizmy socjolektalne podzielę go na neosemantyzmy, zapożyczenia, neologizmy rodzime i neofrazeologizmy. [s. 169]; Szkoleniowcy wiedzą także o specyfice pracy w tej roli w polskich klubach. [s. 174]; By szczegółowo opisać **rolę**, które **pełnią** [odgrywają] zawodnicy występujący na tej pozycji,[…] [s. 189]; Z pewnością potwierdzenie powyższych twierdzeń wymagałoby przeprowadzenia pogłębionych badań socjologicznych. [s. 219]; Często są to frazeologiczne frazy. [s. 262]

Niektóre fragmenty rozprawy mogłyby zostać poddane większej dyscyplinie stylistycznej. Dotyczy to zwłaszcza partii o charakterze publicystycznym lub eseistycznym, np.:

Bynajmniej nie ujmując fachowości byłemu graczowi Legii, trudno nazywać Rosłonia klasycznym piłkarskim ekspertem. [s. 73]; Mówiąc obrazowo, Marciniak jest w środowisku sędziowskim niczym Robert Lewandowski w środowisku piłkarzy. [s. 94]; Piłka nożna w Polsce i na świecie generuje kolosalne zainteresowanie. [s.104]; Moim zdaniem, kibice są kluczowi dla świata futbolu, ponieważ tworzą społeczność skupioną wokół niego, jednakże bezpośrednio nie należą do środowiska piłkarskiego. [s.106]; Sytuacje komunikacyjne są kluczowe z punktu widzenia sedna rozprawy, ponieważ właśnie w nich są wykorzystywanie konkretne leksykalne elementy socjolektu piłkarskiego. [s. 111]; Natomiast jeżeli drużyna odniesie kilka porażek z rzędu, to atmosfera wokół klubu staje się napięta. [s. 119]; Takie praktyki nie są postrzegane przez innych zawodników w szatni raczej pozytywnie, szczególnie wtedy, gdy ściągnięty przez trenera pupil nie prezentuje wysokiej formy na boisku. Mawia się w takich przypadkach, że szkoleniowiec ciągnie za uszy wybranego piłkarza. [s. 126-127]; Z drugiej strony, jeżeli doświadczony gracz, z długim stażem w lidze i dobrą renomą wśród innych zawodników i trenerów, poszukuje klubu, to jest duża szansa, że chociażby były szkoleniowiec wyciągnie do niego pomocną dłoń i sprowadzi go do aktualnie prowadzonego przez siebie zespołu. [s. 127]; Z drugiej strony, dziesiątek jednostek leksykalnych, które ja uwzględniłem w swojej analizie (chociażby tych z trenerskiej odmiany socjolektu), próżno szukać w słowniku stworzonym przez Farona. [s. 167]; Co znaczące, mimo iż terminologia wywodzi z paragrafów tworzących podręcznik porządkujący reguły gry, to nie jest to język istniejący jedynie na papierze. [s. 196]; Z pewnością trenerskie neofrazeologizmy to mniej liczna grupa niż frazeologizmy rodem z języka szatni piłkarskiej. [s. 262]; Uogólniając, obrazowość neofrazeologizmów (ale także neosemantyzmów) z piłkarskiej szatni jest bardziej przyziemna niż poetycka. [s. 263].

Mimo to całość pracy należy ocenić jako napisaną bardzo dobrze, a wskazane niedopatrzenia i uchybienia można łatwo usunąć. Na uwagę zasługuje natomiast umiejętność łączenia stylu naukowego z atrakcyjną narracją – dzięki licznym przykładom autentycznych wypowiedzi środowiskowych tekst pozostaje interesujący i dynamiczny. Dużym atutem pracy jest jej przystępność: Autor potrafi objaśniać złożone problemy teoretyczne w sposób jasny i zrozumiały. Warto również podkreślić biegłość w operowaniu cytatem oraz płynne włączanie przykładów leksyki środowiskowej do wywodu naukowego, przy zachowaniu pełnej poprawności terminologicznej i konsekwencji pojęciowej.

Podsumowanie

Rozprawa mgr. Wojciecha Żęgoty stanowi wartościowe i oryginalne opracowanie poświęcone polskiemu socjolektowi piłkarskiemu. Autor podejmuje temat ważny zarówno z punktu widzenia współczesnej socjolingwistyki, jak i badań nad językiem sportu oraz kulturą popularną. Największymi atutami pracy są: szeroki i autentyczny materiał badawczy, konsekwentnie realizowana metodologia, umiejętne połączenie perspektywy językoznawczej i społecznej, aktualność analizowanego materiału, dobra znajomość badanego środowiska, bogactwo interpretacji socjokulturowych.

Rozprawa wnosi istotny wkład do badań nad środowiskowym zróżnicowaniem współczesnej polszczyzny oraz stanowi ważne uzupełnienie dotychczasowych opracowań poświęconych socjolektom sportowym.

Konkluzja

Praca Wojciecha Żęgoty spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Autor z powodzeniem zrealizował założony cel badawczy, dostarczając pogłębionej analizy socjolektu piłkarskiego. Dysertacja stanowi dowód Jego dojrzałości naukowej oraz biegłości w stosowaniu metodologii socjolingwistycznej. Publikacja tej pracy – do czego gorąco zachęcam Pana Magistra – z pewnością stanie się istotnym punktem odniesienia dla badaczy zajmujących się odmianami środowiskowymi języka polskiego.

Pan Wojciech Żęgota wykazał się szeroką wiedzą teoretyczną w zakresie językoznawstwa, umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań, kompetencją metodologiczną oraz zdolnością do trafnego formułowania i rozwiązywania problemów badawczych, a także krytycznej analizy materiału językowego. Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska **w pełni wyczerpuje wymogi określone** w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca

2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie mgr. Wojciecha Żęgoty do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Wnoszę ponadto o **wyróżnienie dysertacji**.

Mykanów 17.06.2026.